

Miła niespodzianka na koniec sezonu lekkoatletycznego.

Autor: Admin
13.10.2014.

Miła niespodzianka na koniec sezonu lekkoatletycznego Siedleckie dziewczyny lubią brąz!

W ostatnich już zawodach lekkoatletycznych w tym sezonie nie mogło zabraknąć zawodników ZSPiG w Siedlcu. 2 października startowali na Mistrzostwach Województwa LZS w Lekkiej Atletyce w Łarkowie. Skrót LZS oznacza Ludowy Zespół Sportowy, inaczej mówiąc, są to wojewódzkie zawody szkół wiejskich w LA. Łarków to bardzo dobre miejsce dla młodych lekkoatletów. Znajduje się tam piękny stadion z tartanową bieżnią, a wokół ogromny las z prawdziwym labiryntem nieskończonej ilości ciępek i podbiegów. Dlatego ta miejscowość jest najczęściej organizatorem zawodów w biegach przełajowych w Wielkopolsce. Szkoła siedlecka reprezentowali: Wiktoria Czerniak, Roksana Ksiąg, Mateusz Łukaszewski, Adrian Woga (bieg na 1000 m), Maja Stachowiak (600 m), Sara Matysik i Daria Hoffmann (300 m), Martyna Paździor oraz Adrianna Wałko (bieg na 100 m), Patrycja Walczak (skok w dal), Aleksandra Obrempalska oraz Martyna Młynarz (pchnięcie kulą). Opiekunką była pani trener Krystyna Zwirn.

Niestety, pogoda nie sprzyjała młodym sportowcom, przeciwnie, jak tylko mogła, tak utrudniała im bicie życiowych rekordów i walkę o medale. Ale nasi zawodnicy są bardzo uparci i, wbrew różnym przeciwnościom, osiągnęli wyznaczone cele. Na przykład Martyna Młynarz wynikiem 8,84 m w pchnięciu kulą zagwarantowała sobie miejsce na podium i zdobyła brązowy medal! Była bardzo zadowolona z trzeciego miejsca oraz z poprawienia rekordu życiowego. Następnie medalistką okazała się Patrycja Walczak. Z medalem Patrycji wiążę się wesoła historia. Na początku skoki nie wychodziły tak, jakby chciała. Pani trener wspierała ją podczas konkursu i udzielała jej wskazówek. Przed ostatnim skokiem powiedziała jej, że jeśli skoczy 4.50 m to zdobędzie brązowy krążek. Patrycja posłuchała i skoczyła dokładnie 4.50 m! Dzięki temu i ona stanęła na podium. Wiktoria Czerniak też do ostatniej sekundy walczyła o medal. Przez większość dystansu utrzymywała się na czwartej pozycji i zaatakowała dopiero na ostatnich 100 m. Wszyscy ją bardzo dopingowali. I udało się! Z wynikiem 3.23.45 s dobiegła na metę trzecia.

Po tych zawodach pani Krystyna Zwirn była bardzo zadowolona. Wyniki osiągnięte przez zawodników okazały się naprawdę dobre. Ciążyła praca pani trener i jej podopiecznych przyniosła owoce w postaci brązowych medali. Mamy nadzieję, że w następnym sezonie medale będą z jeszcze bardziej wartościowego kruszcu.

LUPKA